

# POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Marzenna Ernest

Sędziowie: SO Karina Marczak

SO Zbigniew Ciechanowicz ( spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 lutego 2017 roku w S.

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) S.A. we W.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 29 sierpnia 2016 r., II C 1021/16

## **postanawia:**

1. odrzucić zażalenie na punkt 1 postanowienia,
2. oddalić zażalenie na punkt 2 postanowienia.

SSO Karina Marczak SSO Marzenna Ernest SSO Zbigniew Ciechanowicz

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie oddalił wniosek M. B. o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia na postanowienie z 17 czerwca 2016 r. ( pkt 1.) oraz odrzucił zażalenie ( pkt 2.).

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że pismem z 12 lipca 2016 r. powód złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia na postanowienie z dnia 17 czerwca 2016 r. W uzasadnieniu wniosku wskazano, iż uchybienie terminowi było skutkiem przeoczenia przez powoda pouczenia o terminie i sposobie wniesienia zażalenia na powyższe postanowienie, które zamieszczone było na osobnej kartce dołączonej do odpisu postanowienia i doręczonej powodowi w jednej kopercie. Jednocześnie złożył zażalenie na ww. postanowienie.

Następnie Sąd przywołał przepis art. 168 §1 k.p.c. oraz art. 169 §2 i §3 k.p.c., jednocześnie stwierdzając, że nie uprawdopodobnił, że przyczyna niedokonania owej czynności w terminie była przez niego niezawiniona. Jak sam powód wskazał, pouczenie o terminie i sposobie zaskarżenia postanowienia było dołączone do odpisu postanowienia i doręczone powodowi jednocześnie z owym odpisem. Powód miał zatem możliwość zapoznania się z treścią pouczenia jednocześnie z zapoznaniem się z treścią postanowienia.

Sąd nie podzielił wątpliwości powoda podniesionych we wniosku o przywrócenie terminu. Po pierwsze nie istnieje przepis regulujący umiejscowienie pieczęci zawierającej pouczenie o zażaleniu, bezzasadny w ocenie Sądu jest także zarzut nieumieszczenia na odpisie postanowienia wzmianki „verte” lub innej wskazującej na konieczność odwrócenia strony. Dokładając należytej staranności i dbałości o swoje sprawy powód mógł i powinien był obejrzeć dokument

z obu stron. Niezasadne jest też tłumaczenie powoda, iż przyjął, że pieczęć „za zgodność” postawiona u dołu strony kończy treść dokumentu. Pieczęć tego rodzaju stawiana jest bowiem na każdej stronie każdej karty uwierzytelnianego dokumentu. Należy również wskazać, że odpis postanowienia został powodowi doręczony w formie kartki papieru A4 zgiętej tak, że przybrała ona w kopercie postać formy A5. Z przedłożonej kopii odpisu postanowienia - a dokładnie z kształtu cienia widocznego w okolicy jej zgięcia - wynika, że kartka stanowiąca nośnik treści postanowienia została zgięta w ten sposób, że treść postanowienia znalazła się po stronie wewnętrznej, zaś pouczenie - po stronie zewnętrznej. Tym bardziej zatem powód powinien był dostrzec pieczęć zawierającą pouczenie, która po wyjęciu z koperty znajdowała się na wierzchniej stronie pisma. Nadto Sąd uznał za niezasadne twierdzenia powoda, że dopiero zamoczenie papieru w miejscu, w którym znajdowała się pieczęć z pouczeniem spowodowało, że czerwony tusz przebił się na pierwszą stronę pisma. Także w miejscu suchym widać bowiem, że po drugiej stronie napisu (...) naniesiono pewną treść drukiem koloru czerwonego. Podobnie wyglądają po odwrotnej stronie odpisu postanowienia miejsca, w których przystawiono pieczęci „za zgodność” i „na oryginale właściwe podpisy”.

Sąd uznał, że M. B. nie uprawdopodobnił okoliczności uzasadniających wniosek o przywrócenie terminu. Mając na uwadze, że odpis postanowienia w przedmiocie przekazania sprawy doręczono powodowi w dniu 27 czerwca 2016 r., zaś zażalenie na to postanowienie wpłynęło w dniu 14 lipca 2016 r., a zatem po upływie tygodniowego terminu do jego wniesienia (art. 394 § 2 k.p.c.), Sąd odrzucił zażalenie, jako spóźnione (art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c.).

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł powód zaskarżając je w całości oraz wnosząc o jego zmianę, przyjęcie oddalonego wniosku z dnia 29 sierpnia 2016r. o przywrócenie terminu, przywrócenie uchybionego terminu oraz powiązanego z nim zażalenia na postanowienie z 17 czerwca 2016r. oraz pisma z dnia 12 lipca 2016r. zawierającego odniesienie do odpowiedzi na pozew z dnia 19 maja 2016r.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zaskarżone postanowienie zawiera stwierdzenia wewnętrznie sprzeczne i opiera się na uzasadnieniu odnoszącym się do faktów, które nie miały miejsca, podnosząc jednocześnie, że w żadnym miejscu swojego pisma nie twierdzi, że pouczenie o sposobie wniesienia zażalenia otrzymał na osobnej karcie, a wręcz przeciwnie wskazując, iż utrzymanie jednolitej praktyki przez ten sam sąd i załączenie takiego pouczenia na osobnej karcie, nie spowodowało by żadnego problemu i załączył kserokopię tej formy pouczenia przesłanej mi wcześniej przez ten sam sąd.

Zdaniem powoda faktycznie gdyby pouczenie rzeczywiście znajdowało na osobnej karcie nie sposób było by uprawdopodobnić jej niezauważenia.

Następnie powód wskazał, że w uzasadnieniu stwierdzające, iż sąd nie podziela wątpliwości powoda podkreśla w pierwszym rzędzie, że nie istnieje przepis regulujący umieszczenie pieczęci zawieraj pouczenie o zażaleniu, jak również wzmianki „vetre”. Tymczasem faktem jest, że zamiast tego rodzaju przepisów istnieją zasady konstrukcji pism, których przestrzegania sąd stanowczo wymaga, a więc jak mniemam również sam zwykł je stosować, a omawiany przypadek jest jedynie odosobnionym zajściem. Powód podkreślił, że pouczenie w formie pieczęci umieszczono odwrotnej stronie postanowienia z dnia 17 czerwca 2016r. pomimo, iż na stronie głównej pisma zakończonego podpisem i stosownymi pieczęciami sądowymi, pozostało miejsce dla postawienia także tej pieczęci. Tego rodzaju odstępstwo od obowiązujących i zastosowanych już reguł postępowania, może spowodować problem, którego przedmiotem jest rozpatrywany wniosek przywrócenie terminu.

W ocenie powoda skoro zawarte w korespondencji kierowanej do strony postępowania pouczenia dotyczące możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie, umieszczono z naruszeniem obowiązujących zasad w sposób umożliwiający i ułatwiający jego pominięcie, w skutek czego zostało ono pominięte, gdyż nie zaistniało w świadomości czytelnika, a więc niejako nie zostało doręczone w sposób prawidłowy, mamy do czynienia jednocześnie z hipotetycznym brakiem pouczenia, jak również nieprawidłowością faktycznie istniejącego pouczenia, ukrytego przed oczami adresata na tylnej, odwrotnej stronie pisma. Tak więc zdaniem powoda umieszczenie pouczenia w miejscu niewłaściwym, umożliwiło i faktycznie doprowadziło do popełnienia błędu strony, w wyniku którego nie skorzystała ona w wymaganym terminie z przysługujących jej praw.

Powód dodał przy tym, że zachowanie obowiązujących zasad i jednolitości postępowania w tym zakresie, szczególnie w ramach kształtowania pism sądowych, może stanowić kwestię kluczową dla stron postępowania i pomimo wskazanego w uzasadnieniu postanowienia z dnia 29 sierpnia 2016r. nieistnienia przepisu regulującego, mając na względzie ugruntowane zasady, nie można mówić o całkowitej dowolności formy i miejsca umieszczenia wymaganego prawem pouczenia o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia przysługującego stronie działającej bez profesjonalnego pełnomocnika.

Kolejno powód wskazał, że strona odwrotna pisma nie posiada pieczęci „ za zgodność”, choć jest stroną uwierzytelnianego dokumentu. A zatem skoro uznano, że na tejże odwrotnej stronie nie ma czego uwierzytelniać, to należało przyjąć, że dokument jednak kończy się na stronie pierwszej podpisem osoby uwierzytelniającej i trzema pieczęciami postawionymi pod jego zdaniem końcowym.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Zażalenie na punkt 1 zaskarżonego postanowienia podlegało odrzuceniu, zaś zażalenie wywiedzione na punkt 2 – jako niezasadne – należało oddalić.

Odnosząc się do zażalenia powoda na postanowienie o oddaleniu jego wniosku o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia na postanowienie z dnia 17 czerwca 2016 r., wskazać należy, że jest ono niedopuszczalne. Zażalenie jako zwykły środek odwoławczy przysługuje na te postanowienia Sądu I instancji, które kończą postępowanie, a nadto na postanowienia enumeratywnie wymienione w art. 394 §1 pkt 1– 12 k.p.c. Poza katalogiem wymienionych w tym przepisie postanowień zaskarżalnych zażaleniem znajduje się postanowienie o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia. Postanowienie to nie ma też przymiotu postanowienia kończącego postępowanie w sprawie. Niemożliwe okazało się więc jego zaskarżenie, skoro nie przysługuje na nie zażalenie.

Z tego względu, na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy odrzucił zażalenie w tym zakresie, o czym orzekł w punkcie 1. sentencji.

Pomimo formalnego odrzucenia zażalenia na pkt I. postanowienia Sądu Rejonowego prawidłowość rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu podlega kontroli w ramach regulacji zawartej w art. 380 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, sąd drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Wypada przypomnieć, iż bezpośrednim celem postępowania o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej jest zbadanie, czy zaniechanie dokonania czynności procesowej w przepisany terminie było spowodowane okolicznościami niezawinionymi przez stronę (art. 168 § 1 k.p.c.). Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 maja 2013 r. (sygn. akt II CZ 11/13, LEX nr 1353169), w świetle art. 168 § 1 k.p.c. przywrócenie terminu może nastąpić tylko wtedy, gdy niedokonanie czynności procesowej w terminie nastąpiło bez winy strony. Brak winy podlega przy tym ocenie z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należyście o swoje interesy. Podobnie w postanowieniu z dnia 28 lutego 2013 r. wydanym w sprawie III CZ 6/13 (LEX nr 1314372), Sąd Najwyższy stwierdził, iż na stronie zobowiązanej do dokonania czynności procesowej w określonym terminie ciąży obowiązek zachowania należytej staranności w celu jego dotrzymania, której miernikiem jest obiektywnie oceniana staranność, jakiej można wymagać od osoby właściwie dbającej o swoje interesy procesowe. Uchybienie w tym względzie, spowodowane nawet lekkim niedbalstwem, narusza obiektywny miernik staranności i stanowi podstawę do oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, skoro nawet lekkie niedbalstwo świadczy o zawinionym niedokonaniu czynności w terminie.

W niniejszej sprawie powód uzasadnił niezawinione niedochowanie terminu do wniesienia zażalenia zawarciem przez Sąd pouczenia o możliwości wniesienia zażalenia na postanowienia na odwrotnej stronie tegoż postanowienia, co skutkowało jego pominięciem przez powoda. W związku z czym w ocenie powoda doszło do nieprawidłowego doręczenia pouczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego słusznie Sąd I instancji przyjął, iż powód nie uprawdopodobnił okoliczności, iż nie dokonanie czynności procesowej nastąpiło bez jego winy. Przedstawiona przez powoda okoliczność mająca uzasadniać wniosek o przywrócenie terminu nosi w sobie znamiona „zawinienia”, albowiem to w interesie powoda należało zapoznanie się z otrzymaną z Sądu I instancji przesyłką zawierającą postanowienie z dnia 17 czerwca 2016 r. w sposób dokładny poprzez obejrzenie wszystkich kartek dokumentów z obydwóch stron. Podzielić należy przy tym stanowisko Sądu I instancji, iż zawarcie pieczęci zawierającej pouczenie o możliwości wniesienia zażalenia na odwrotnej stronie dokumentu nie można uznać za nieprawidłowe. Brak jest w tym względzie przepisów szczegółowo regulujących formalne kwestie związane z umieszczaniem na orzeczeniach pouczeń o możliwości ich zaskarżenia. Podkreślenia wymaga, że powód został pouczony o możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie i miał obiektywną możliwość zapoznania się z jego treścią.

Konkludując w ocenie Sądu Okręgowego powód nie sprostął wymogowi postawionemu w art. 169 § 2 k.p.c. bowiem nie uprawdopodobnił okoliczności uzasadniających wniosek, tj. że uchybienie terminowi nastąpiło bez jego winy.

Wobec powyższego, należało uznać że Sąd I instancji prawidłowo orzekł o oddaleniu wniosku powoda o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia. Konsekwencją powyższego było, zatem przyjęcie, że zażalenie jako złożone po terminie podlegało odrzuceniu na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Stąd też Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie na punkt 2 zaskarżonego postanowienia, o czym orzekł jak w punkcie 2 . sentencji.

SSO Karina Marczak SSO Marzenna Ernest SSO Zbigniew Ciechanowicz